



Sygn. akt III KK 254/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 sierpnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Dołhy

SSN Zbigniew Puzkarski

Protokolant Jolanta Włostowska

w sprawie **I. B.**

skazanej z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 8 sierpnia 2013 r.,

kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego

na korzyść skazanej,

od wyroku Sądu Rejonowego w B.

z dnia 12 stycznia 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę I. B. przekazuje Sądowi  
Rejonowemu w B. do ponownego rozpoznania.**

### **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 12 stycznia 2012 r., Sąd Rejonowy w B. uznał oskarżoną I. B. za winną tego, że w dniu 1 grudnia 2007 r. w B. w salonie firmowym operatora sieci Plus, działając wspólnie i w porozumieniu z K. P., z góry powziętym zamiarem,

w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Polkomtel S.A. W. w kwocie 1140 zł w ten sposób, że posługując się sfałszowanym zaświadczeniem o zatrudnieniu w firmie R. R. W., wprowadziła w błąd pracownika firmy Polkomtel i zawarła umowę na nazwisko K. P. o świadczenie usług telekomunikacyjnych mix Plus nr 01/12, otrzymując dwa aparaty telefoniczne w cenach promocyjnych, a następnie nie spłaciła powyższych należności, powodując łączną sumę strat 1140 zł na szkodę Polkomtel S.A. W., to jest przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. oraz art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył jej karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie na mocy art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres próby czterech lat i na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzył karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych, po 60 zł każda, a na podstawie art. 72 § 2 k.k. zobowiązał oskarżoną do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz Polkomtel S.A. w W. kwoty 1140 zł, w terminie roku od uprawomocnienia się wyroku, i obciążył ją kosztami procesu w całości.

Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 19 stycznia 2012 r., nie był przez żadną ze stron zaskarżony.

W dniu 10 lipca 2013 r. do Sądu Najwyższego wpłynęła kasacja Prokuratora Generalnego, który zaskarżył ten wyrok w całości, na korzyść skazanej.

W kasacji Prokurator Generalny zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie art. 6 k.p.k., art. 374 § 1 k.p.k. i art. 377 § 3 k.p.k. polegające na błędnym uznaniu, że wysłane na wskazany przez I. B. adres zamieszkania wezwanie do stawiennictwa na rozprawę w dniu 12 stycznia 2012 r., odebrane przez domownika, zostało doręczone oskarżonej osobiście, co doprowadziło do rozpoznania, z naruszeniem prawa do obrony, prowadzonej w trybie zwyczajnym sprawy bez udziału oskarżonej, pozbawionej w tym czasie wolności, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.

i wniósł o: uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście zasadna, co pozwoliło rozpoznać ją w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

Zaskarżony nią wyrok wydano z rażąco obrażającą, przywołanych w zarzucie kasacji, przepisów prawa procesowego, która to doprowadziła do zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej wskazanej w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.

Nie ulega wątpliwości, że sprawa oskarżonej toczyła się w trybie postępowania zwyczajnego (k. 104). Równie bezsporne jest także to, że zawiadomienie o rozprawie, wyznaczonej na dzień 12 stycznia 2012 r., wysłane dla oskarżonej, nie doręczono jej osobiście, bowiem zostało ono odebrane przez kuzynkę oskarżonej K. P. w dniu 13 grudnia 2011 r. (k. 150). Równocześnie niekwestionowane są dalsze fakty to jest to, iż oskarżona w okresie od 22 grudnia 2011 r. do 24 kwietnia 2012 r. przebywała w Areszcie Śledczym w B. (por. pismo z dnia 4 stycznia 2013 r., k. 7 akt SN), nie stawiała się na rozprawę wyznaczoną na dzień 12 stycznia 2012 r., więc w czasie gdy była pozbawiona wolności, a Sąd Rejonowy w tym dniu postanowił prowadzić rozprawę pod nieobecność oskarżonej, w trybie art. 377 § 3 k.p.k.

Oceniając te okoliczności, z punktu widzenia obowiązujących przepisów procesowych, stwierdzić należy, co następuje:

1. Rozpoznawanie przez Sąd Rejonowy sprawy oskarżonej w trybie zwyczajnym powodowało, że jej obecność na rozprawie była – co do zasady – obligatoryjna (art. 374 § 1 k.p.k.).

Jedynie wystąpienie, przewidzianych ustawą, wyjątków uprawniających odstępstwo od tej zasady (wskazanych w art. 376 k.p.k., czy art. 377 k.p.k.) pozwalałoby rozpoznać sprawę pod nieobecność oskarżonej.

Sąd Rejonowy w oczywiste błędny sposób uznał, że jeden z tych wyjątków (ten określony faktycznie w art. 377 § 3 k.p.k.) zaistniał – i w konsekwencji – przeprowadził rozprawę pod nieobecność oskarżonej.

Wadliwość tej decyzji była oczywista.

Prowadzenie rozprawy bez udziału oskarżonego, w oparciu o przepis art. 377 § 3 k.p.k., w razie jego niestawiennictwa jest możliwe tylko wówczas, gdy oskarżony został osobiście zawiadomiony o terminie rozprawy (art. 132 § 1 k.p.k.). Sąd Najwyższy niejednokrotnie już podkreślał, że zastosowanie art. 377 § 3 k.p.k., jako normy zezwalającej na prowadzenie rozprawy w trybie zwykłym bez udziału oskarżonego, jest możliwe tylko przy spełnieniu warunków zawartych w tym

przepisie. Jednym z tych warunków jest to, aby oskarżony był zawiadomiony o rozprawie „osobiście”. Ten tak określony wymóg „osobistego” zawiadomienia o terminie rozprawy sprawia, iż w przypadku innych form „nieosobistego” zawiadomienia o terminie: pośredniego lub zastępczego (art. 132 § 2 i 3 k.p.k. i art. 133 k.p.k.) (jakkolwiek w ogóle procesowo skutecznych i wystarczających do stwierdzenia faktu powiadomienia) brak jest warunków do skorzystania z możliwości przewidzianej w art. 377 § 3 k.p.k., a tym samym i prowadzenia rozprawy pod nieobecność oskarżonego (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 16 grudnia 2005 r., V KK 418/05; OSNwSK 2005/1/2520, 5 listopada 2010 r., III KK 286/10, Lex nr 653513; 20 lipca 2011 r., V KK 218/11, Lex nr 897784; 3 lutego 2012 r., V KK 438/11, OSNKW 2012, z. 5, poz. 51).

Sąd Rejonowy w B. tych uwarunkowań nie dostrzegł.

Pomimo, że oskarżona nie była „osobiście” powiadomiona o terminie rozprawy z 12 stycznia 2012 r., Sąd zdecydował się prowadzić rozprawę, w oparciu o przepis art. 377 § 3 k.p.k., czym niewątpliwie rażąco ten przepis naruszył (bo nie respektował warunku od zaistnienia którego może być on w ogóle stosowany), jak też – w rezultacie – i przepis art. 374 § 1 k.k. (bo rozpoznał sprawę pod nieobecność oskarżonej na rozprawie, mimo że jej obecność była obowiązkowa).

Nie ulega też wątpliwości, że uchybienie obu tym przepisom doprowadziło do rażącego naruszenia normy art. 6 k.p.k., bo pozbawiło oskarżoną możliwości realizowania prawa do obrony. Jest to oczywiste tym bardziej w świetle sporządzonego przez nią w dniu 29 listopada 2011 r. pisma, w którym jednoznacznie deklarowała ona chęć swojego uczestnictwa w rozprawie (k. 129).

2. Stwierdzoną sytuację, to jest prowadzenie w trybie zwyczajnym rozprawy bez udziału oskarżonej wówczas gdy nie wystąpiła żadna z wyjątkowych okoliczności, które by ten sposób procedowania umożliwiły, zakwalifikować należy – wobec zaszłości które ją kreowały – jako bezwzględną przyczynę odwoławczą, wskazaną w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.

Wszystkie te okoliczności dowodzą oczywistej zasadności rozpoznawanej kasacji. Następstwem jej uwzględnienia była konieczność uchylecia zaskarżonego nią wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B.

Ponownie procedując Sąd ten będzie miał na względzie powyższe uwagi i spostrzeżenia, unikając tych uchybień, których się dopuścił przy poprzednim rozpoznaniu sprawy, skutkujących koniecznością uwzględnienia kasacji i uchylecia wydanego wówczas wyroku.

Z tych wszystkich względów, orzeczono jak wyżej.